

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

ZRM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

14 lutego 2011

nr 2 (661)

ISSN 1507-0875



Grabarczyk grabarzem kolei

s. 3

OD REDAKCJI

Początek roku przynosi coraz poważniejsze problemy w życiu Polaków. Coraz boleśniej odczuwamy skutki wzrostu cen żywności i usług. Coraz mocniej też przekonujemy się, że cięcia rządowe komplikują nam życie. Pozorowane działania w zakresie restrukturyzacji i prywatyzacji usług publicznych, powodują poważne obawy, że doprowadzą do utrudnienia dostępu m.in. do usług medycznych oraz pocztowych. Chaos na kolei i brak planu pomocy tej ważnej dla kraju branży – pokazuje najdobitniej, że rząd nie ma pomysłu na zadbanie o rozwój kraju, na usprawnienie funkcjonowania państwa, na ochronę miejsc pracy i zabezpieczenie społeczne Polaków.

Tych zagrożeń jest coraz więcej i „Solidarność” musi o nich informować społeczeństwo i skutecznie przeciwstawić się dalszemu odwracaniu się państwa od obywateli.

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

Szkolenie skarbników

Informujemy, że w dniu 9 marca 2011 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Regionu, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406 odbędzie się szkolenie skarbników.

Posiedzenie Zarządu Regionu

Informujemy, że najbliższe posiedzenie Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” odbędzie się w dniu 24 lutego 2011 r. o godz. 11, Kraków, pl. Szczepański 5.

Z głębokim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 19 stycznia br.

ŚTP Tadeusza Chwastka

wieloletniego członka NSZZ „Solidarność”, członka Zarządu Regionu Małopolskiego, delegata na WZD Regionu Małopolskiego, przewodniczącego Sekcji Regionalnej Pracowników PKS, a następnie Sekcji Krajowej Pracowników PKS.
Pogrążona w smutku Małopolska „Solidarność”

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nacz.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Tabędz.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: PRINTGRAPH Brzesko. Nakład 2500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 8 lutego 2011 r.

Po następnym numerze zapraszamy 28 lutego 2011 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

Bogdan Ostrowski

Grabarczyk grabarzem kolei 3

Urszula Boratyńska

IV Spotkanie Gwarków
w Wieliczce 8

Bogdan Ostrowski

Solidarność to wciąż wyzwanie! .. 13

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Adam Gliksman

Związki zawodowe a migranci 6

ZAPRASZAMY DO KIN

Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski
padł 9

Z PRAC KK 12

Zaproszenie na szkolenie

Zapraszamy na szkolenie ekonomiczne, składające się z dwóch części - część 1 pt. „Wybrane elementy analizy marketingowej oraz kompetencje organów przedstawicielskich spółek” odbędzie się 15 lutego 2011 r., godz. 14.00, a część 2 pt. „Analiza wybranych wskaźników sprawozdań finansowych” - 22 lutego 2011 r., godz. 14.00.

Szkolenia zostaną przeprowadzone w siedzibie Zarządu Regionu, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406.

Serdecznie zapraszamy!

Zebranie okręgów krakowskich

Informujemy, że zebrania z przewodniczącymi komisji zakładowych z terenu Krakowa odbędą się:

8 marca 2011 r. (wtorek) godz. 14.00

11 maja 2011 r. (środa) godz. 14.00

w siedzibie Zarządu Regionu, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406.

Serdecznie zapraszamy!

GRABARCZYK GRABARZEM KOLEI

W pikiecie w Krakowie wzięło udział około 300 pracowników kolei. Wśród protestujących byli przedstawiciele związków zawodowych z całej Małopolski, a także z Podkarpacia, Warszawy i Łodzi. W obecności licznych kamer telewizyjnych i przedstawicieli mediów, protestowano pod hasłem „Grabarczyk grabarzem kolei”. Żądano m.in. zakupu nowoczesnych wagonów i składów zespolonych, wycofania z Sejmu rządowego projektu nowelizacji ustawy o restrukturyzacji PKP i ustawy o transporcie kolejowym, powstrzymania dalszego podziału spółki Przewozy Regionalne, zwiększenia finansowania modernizacji infrastruktury kolejowej i nakładów na jej utrzymanie oraz oddłużenia spółki PKP S.A.

Wśród wyjących syren, huku wybuchających ciagle petard oraz w obłokach czarnego dymu ze świec dymnych, skandowano hasła przeciwko obecnej polityce rządu, zmierzającej do degradacji kolei.

Przy pomocy gwizdków zdecydowanie skrytykowano ostatnią decyzję władz, jaką było przesunięcie pieniędzy przeznaczonych wcześniej na inwestycje kolejowe na drogi.

Do demonstrujących kolejarzy przemawiali kolejno przybyli do Krakowa przedstawiciele central związkowych: Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „S” Henryk Grymel i Stanisław Kokot, Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych

Leszek Miętek oraz Federacji Związków Zawodowych Pracowników PKP Stanisław Stolorz. Uczestników pikiety przywitał Przewodniczący Regionalnej Sekcji Kolejarzy NSZZ „S” w Krakowie, Henryk Sikora, który w swoim przemówieniu wyjaśnił zgromadzonym oraz podróżnym przyglądającym się pikiecie, że tak naprawdę protest odbywa się w interesie pasażerów, przeciw polityce kolejnych rządów w stosunku do kolei, która uważana jest za wyniszczającą i prowadzącą do ruiny. Następnie głos zabrał Sekretarz Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „S” Stanisław Kokot, który wezwał kolejarzy do obrony kolei i pozostania w gotowości, gdy zostanie podjęta decyzja o przeprowadzeniu strajku generalnego. S. Kokot przypomniał o skandalicznej decyzji premiera o zabranii pieniędzy przeznaczonych na kolej, na co zgromadzeni zareagowali skandowaniem: „złodzieje, złodzieje”, Wiceprzewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „S” Henryk Łabędź przestrzegali kolejarzy, aby nie dali się stronie rządowej wymanewrować przy negocjacjach, przypominając jak przebiegały rozmowy z rządem na temat przyszłości branży zbrojeniowej.

Przewodniczący KKZZ Leszek Miętek zwrócił uwagę na katastrofalny stan infrastruktury kolejowej w Polsce, na ciagle pogarszające się warunki pracy maszynistów i niebezpieczeństwo podzielenia

Na wezwanie trzech central związkowych w tym Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ „Solidarność” w dniu 3 lutego br. w Krakowie odbyła się pikiet protestacyjna skierowana przeciwko obecnej polityce Rządu RP względem kolei. Przed budynkiem Dworca Głównego PKP w Krakowie, licznie zgromadzili się kolejarze z różnych zakładów i spółek Grupy PKP, aby od godz. 11.00 dać wyraz swojemu niezadowoleniu z sytuacji, jaka ma miejsce na kolei.

przez kolej losów branży stoczniowej, której również obiecywano świetlaną przyszłość, dzięki wymaganemu inwestorowi zagranicznemu. Przeciwno takiej polityce zaprotestował też w swoim przemówieniu Przewodniczący ZZKP PKP Stanisław Stolorz.

Po zakończeniu pikiety przed budynkiem Dworca Głównego PKP, jej uczestnicy z transparentami i flagami, skandując „Solidarność, Solidarność” przeszli przed Urząd Wojewódzki przy ul. Basztowej, gdzie na ręce Wojewody Małopolskiego Stanisława Kracika, złożyli petycję skierowaną do premiera Donalda Tuska.



Petycja
kolejowych związków zawodowych
do Premiera Rządu RP
złożona za pośrednictwem
Wojewody Małopolskiego

Pan Donald Tusk
Premier Rządu RP

W związku z aktualną sytuacją na kolei, kolejowe związki zawodowe żądają od Rządu RP, większego zaangażowania w zakresie finansowania spółek Grupy PKP i spółki Przewozy Regionalne oraz tworzenia ustawowych warunków do ich lepszego funkcjonowania.

Brak środków na infrastrukturę kolejową grozi zamknięciem ok. 9 tys. km linii kolejowych, skutkiem czego mieszkańcy mniejszych miejscowości, nie dojadą pociągami do szkół, na uczelnie, czy do pracy. Ostatnia nowa linia kolejowa w Polsce została wybudowana ok. 23 lata temu. Zapaść technologiczna sprawia, że z roku na rok wydłuża się czas jazdy pociągiem na poszczególnych trasach. Po torach jeżdżą głównie wysłużone kilkudziesięcioletnie wagony do przewozów osób, których średni wiek wynosi ok. 30 lat.

Kolej to nie tylko przewozy pasażerskie i towarowe, ale to również spółki infrastrukturalne i te działające na ich rzecz. Aby one w pełni spełniały swoje zadania, niezbędne są właściwe warunki ustawowe i finansowe stworzone przez Rząd.

Dlatego żądamy:

1. Zakupu nowoczesnych wagonów i składów zespolonych dla przewozów pasażerskich, realizowanych przez PKP Intercity S.A. i Przewozy Regionalne Sp. z o.o. zapewniających lepszy standard podróżowania.
2. Wycofania z Sejmu rządowego projektu nowelizacji ustawy o restrukturyzacji PKP i ustawy o transporcie kolejowym w części dotyczącej możliwości ogłoszenia upadłości spółek kolejowych (Cargo, Intercity, Przewozy Regionalne).
3. Powstrzymania dalszego podziału spółki Przewo-

zy Regionalne Sp. z o.o. na przewoźników tworzonych przez samorzady wojewódzkie poprzez zmiany w stosownych ustawach.

4. Zwiększenia finansowania modernizacji infrastruktury kolejowej, umożliwiającego pełne wykorzystanie środków Unii Europejskiej (tzw. wkład własny).
 5. Zwiększenia nakładów finansowych na utrzymanie drogi kolejowej (tory, rozjazdy, urządzenia związane z ich eksploatacją) tak jak ma to miejsce w przypadku dróg dla ruchu kołowego, co skróci czas przejazdów i podniesie atrakcyjność podróżowania koleją.
 6. Oddłużenia PKP S.A. z historycznych długów powstałych na mocy zapisów ustawy o restrukturyzacji PKP oraz spółki Przewozy Regionalne Sp. z o.o., która została „podrzuczona” przez Rząd, samorządom wojewódzkim (tzw. usamodzielnienie).
 7. Pokrycia strat powstałych z różnicy pomiędzy przychodami a kosztami uruchamianych pociągów pasażerskich, w ruchu międzywojewódzkim i międzynarodowym (na mocy umowy z Ministerstwem Infrastruktury, Rząd zamawia, a nie płaci).
 8. Odstąpienia od komunalizacji gruntów PKP S.A. i pilne uregulowanie stanu prawnego (realizację wniosków) nieruchomości PKP S.A. przygotowanych do wniesienia, do spółek kolejowych.
 9. Aportowania majątku niezbędnego do działalności statutowej spółek kolejowych, w tym budynku przy Pl. Matejki 12 w Krakowie, do spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., z którego zarządzany jest ruch kolejowy na terenie południowej Polski.
- Brak podjęcia rozmów i realizacji naszych postulatów spowoduje dalsze działania protestacyjno – strajkowe.
- Nie zgadzamy się na likwidację i upadek polskich kolei.

Kraków, 3 lutego 2011 r.

ZWIĄZKI ZAWODOWE A MIGRANCI

Polska, która od czasów drugiej wojny światowej była krajem, który przede wszystkim dostarczał migrantów — co szczególnie uwidoczniło się po wejściu naszego kraju do Unii Europejskiej w 2004 r., stykała się z tymi problemami pośrednio. Setki tysięcy Polaków, którzy zdecydowali się na emigrację natykało się na rozmaite problemy: od nierównego traktowania, zaniżonych pensji, przekroczonych norm czasu pracy, braku odpowiedniego zabezpieczenia po oszustwa, zastraszanie i niewolniczą pracę. W wielu tych przypadkach pomocną dłoń służyły miejscowe związki zawodowe, a przykłady pozytywnego wpływu tych organizacji można by mnożyć. Dla wielu związków, napływ migrantów stanowił także impuls do ich rozwoju, do podejmowania akcji i budowania struktur zrzeszających nowych pracowników. To dzięki tym działaniom wielu Polaków m.in. w Wielkiej Brytanii, Irlandii czy Norwegii — często po raz pierwszy — zetknęło się ze związkami zawodowymi i wstąpiło w ich szeregi.

Kryzys ekonomiczny, który od kilkunastu miesięcy jest widoczny na całym świecie, a w Europie spowodował największy od lat 30. XX w. wzrost bezrobocia, stanowi test dla polityków, związków zawodowych, ale i społeczeństw, na ile promowane przez lata wartości opierające się na wolnym przepływie

pracowników i kapitału oraz ochronie prawa do swobodnego podejmowania pracy, zostaną obronione i nadal będą podstawą funkcjonowania rynku pracy. Niestety informacje, które napływają z poszczególnych krajów pokazują, że migranci najczęściej stają się ofiarami kryzysu: to oni są zwalniani w pierwszej kolejności, a gdzieś dochodzi do ostrych wystąpień i ataków na przedstawicieli migrantów — m.in. w Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Dzieje się tak, mimo iż udowodniono już, że napływ migrantów miał bardzo korzystny wpływ na gospodarkę poszczególnych krajów — wypełniali oni bowiem bardzo często luki w miejscowej sile roboczej.

W obecnej sytuacji coraz większe znaczenie ma odpowiedź na pytania: na ile migranci są w stanie na prawdę zintegrować się ze społeczeństwem, czy również w okresie dekonjunkury mogą liczyć na równe traktowanie i ochronę oraz jak silny jest solidaryzm społeczny w poszczególnych krajach. Najważniejszą kwestią jest to, jak związki zawodowe podchodzą do pomocy migrantom.

Te kwestie legły u podstaw projektu TEAM, który przez najbliższe miesiące będzie realizowany przez naukowców w kilku krajach Europejskich, również z udziałem Małopolskiej „Solidarności”.

Sytuacja państw biorących udział w projekcie jest diametralnie różna

W całej Europie co roku setki tysięcy osób decyduje się na przenosiny do innego kraju w poszukiwaniu lepszych warunków pracy. Choć Unia Europejska od wielu lat kładzie nacisk na wyrównywanie szans i ochronę praw migrantów, to warunki ich pracy są często znacznie gorsze niż pracowników miejscowych.

pod wieloma względami — od krajów o dobrej lub względnie dobrej sytuacji na rynku pracy, jak Austria, Belgia, Polska czy Wielka Brytania — po kraje o poważnych problemach ekonomicznych, jak Włochy czy Hiszpania.

Sytuacja migrantów i ich udział w rynku pracy są również bardzo różnorodne. W większości krajów, które są reprezentowane w projekcie populacja migrantów jest bardzo duża — w Wielkiej Brytanii ilość migrantów jest trudna do ustalenia, bowiem nad Tamizę przyjeżdżają często obywatele krajów tzw. Wspólnoty Brytyjskiej. W Austrii migranci stanowią ok. 16,7% ludności, w Belgii 9,1%, a we Włoszech 8%. W Polsce ta grupa jest niemal niezauważalna — dane sprzed kilku lat wskazują, że ilość migrantów w naszym kraju nie przekracza 80 tys. osób, a np. w ubiegłym roku do naszego kraju przyjechało nieco ponad 17 tys. osób.

Migranci są najczęściej bardzo aktywni na rynku pracy — na przykład w Hiszpanii stanowią aż 30% ogółu pracowników (!), a we Włoszech 16,6%. W Polsce ocenia się, że ilość pracowników migracyjnych wynosi zaledwie 0,2% ogółu zatrudnionych.

We wszystkich krajach (poza Polską) związki zawodowe starają się aktywnie działać w zakresie pomocy migrantom i włączania ich we własne struktury. Najpopularniejszym obszarem tych działań jest prowadzenie szkoleń, w tym również językowych, mających na celu ułatwienie wejścia na lokalny rynek pracy. Związki starają się również objąć pomocą nowych pracowników poprzez m.in. dbanie o ich prawa, czy pomoc w integracji z innymi pracownikami. W wielu krajach przynosi to nadzwyczajne efekty. Fenomenem są Włochy, w których do związków zawodowych należy niemal 1,1 mln migrantów, a więc co trzeci pracujący (stopień uzwiązkowienia migrantów jest zatem nieco wyższy niż pozostałych pracowników).

Projekt TEAM, który oficjalnie został rozpoczęty podczas spotkania w Krakowie w dniach 27-28 stycznia br. ma na celu

zbadanie tej sytuacji i zaproponowanie rozwiązań zarówno związkowi zawodowemu, jak i decydentom. W najbliższych miesiącach zostaną zrealizowane badania w sześciu krajach biorących udział w projekcie. W ich ramach zostanie przeprowadzonych w sumie ok. 200 wywiadów z politykami na poziomie Komisji Europejskiej, krajowym oraz lokalnym, z przedstawicielami związków zawodowych oraz z pracownikami. Dzięki projektowi powstaną raporty krajowe oraz raporty tematyczne, przekrojowo traktujące najważniejsze z punktu widzenia problematyki, zagadnienia.

TEAM: Trade Unions, Economic Change and Active Inclusion of Migrant Workers, (TEAM: Związki Zawodowe, Zmiany Gospodarcze i Aktywne Włączanie Migrantów) jest realizowany dzięki wsparciu Komisji Europejskiej. Dyrekcji Generalnej ds. Dialogu Społecznego, Praw Socjalnych, Warunków Pracy i Adaptacji Zmian w ramach konkursu „Dialog Społeczny i Relacje Przemysłowe”.

Koordynatorem projektu jest Uniwersytet w Barcelonie (Hiszpania), a partnerami: NSZZ „Solidarność” Region Małopolski (Polska), Wolny Uniwersytet w Brukseli (Belgia), Uniwersytet Aston (Wielka Brytania), Glodsmiths' College — Uniwersytet w Londynie (Wielka Brytania), Uniwersytet Ca' Foscari w Wenecji, Laboratorium Badań nad Migracjami (Włochy), Włoska Generalna Konfederacja Pracy — Instytut Badań Ekonomiczno-Społecznych IRES-CGIL (Włochy), Centrum Innowacji Społecznych w Wiedniu (Austria).

Projekt zakończy się w czerwcu 2012 r.



IV Spotkanie Gwarków w Wielicze

W dniu 21 stycznia br., już po raz czwarty, w Kopalni Soli w Wielicze w komorze „Warszawa” spotkali się członkowie związku z komisji zakładowych zakładów branży górniczej i hutniczej, by podsumować rok 2010 i tradycyjnie przy wspólnej zabawie miło spędzić czas.

W wielickiej kopalni stawili się górnicy i hutnicy z ZGH „Bukowno”, ZG „Janina”, ZG „Sobieski”, Kopalni Soli „Wieliczka”, ArcelorMittal i z „Glinika” Gorlice. Zebranych powitali wiceprzewodniczący Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” Adam Lach oraz organizatorzy Ryszard Pietrzyk z Libiąża i Adam Gawlik z Wieliczki. Uroczystość uświetnili swoją obecnością licznie zaproszeni goście, w tym prezesi zakładów górniczych.

Spotkanie rozpoczęło się tradycyjnym punktem programu, tzw. „pochodem lisów”, polegającym na pasowaniu młodych adeptów sztuki górniczej (nazywanych lisami) przez „stare strzechy” (pracowników z wieloletnim doświadczeniem) na młodych górników.

Po odśpiewaniu słynnych „Murów” Jacka Kaczmarskiego, kabaret „Jestem” z Piekar Śląskich poprowadził zabawę z zupełnie nowym, urozmaiconym programem. Jak zwykle uczestnicy spotkania nie zapomnieli o dzieciach - na rzecz wychowanków Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego z ul. Rajskiej w Krakowie przeprowadzono kwestę i zebrano ponad 2600 złotych.

Urszula Boratyńska



„Czarny Czwartek. Janek Wiśniewski padł”

W grudniu 1970 roku na Wybrzeżu polskie wojsko wystrzeliło 46 tysięcy pocisków różnego kalibru do demonstrujących Polaków. Jeden z tych pocisków trafił w 18-latkę, który przeszedł do legendy...

Jedna z największych i najbardziej oczekiwanych polskich produkcji od czasu filmu „Popiełuszko. Wolność jest w nas”. W przejmującym obrazie, porównywanym do nagrodzonej Złotym Niedźwiedziem „Krwawej niedzieli” Paula Greengrassa, Antoni Krauze przypomina jedną z najmroczniejszych kart z historii PRL-u.

Widowiskową rekonstrukcję dramatycznych wydarzeń w Gdyni, zakończonych brutalną pacyfikacją manifestantów przez oddziały wojska i milicji w 1970 roku, wyróżniają nie tylko rozmach inscenizacyjny i trzymająca w napięciu akcja. Warto zwrócić uwagę na wybitne kreacje Piotra Fronczewskiego jako Zenona Kliszki oraz Wojciecha Pszoniaka jako Władysława Gomułki, a także wzruszające role debiutującej na ekranie Marty Honzatkó i znanego z „U Pana Boga za miedzą” Michała Kowalskiego.

Muzykę do filmu skomponował Michał Lorenc („Śluby panieńskie”). „Balladę o Janku Wiśniewskim” - porywający motyw przewodni do „Czarnego czwartku” - zaśpiewał Kazik Staszewski.

W kinach od 25 lutego 2011 r.

Jednym z patronów filmu jest NSZZ „Solidarność”. Przedstawiamy listę kin w Małopolsce, które przygotowane są do organizacji pokazów dla grup zorganizowanych (dla grup zbiorczych +/- 20 osób kina oferują atrakcyjne ceny biletów):

Kraków

ARS, tel. 12 429-30-63;
Cinema City Bonarka, tel. 12 299-99-92;
Cinema City Galeria Kazimierz, tel. 12 254-54-55;
Cinema City Plaza, tel. 12 290-90-80;
Cinema City Zakopianka, tel. 12 295-95-96;
Multikino, tel. 12 376-43-24.

Nowy Sącz

Sokół, tel. 18 448-26-32;
Tatry, tel. Adam Rapacz 601 466-195.

Tarnów

Millenium, tel. 14 633-46-04.

Zakopane

Giewont, tel. Janusz Bukowski 607 434-822



„Ballada o Janku Wiśniewskim”

Pierwowzorem bohatera słynnej „Ballady o Janku Wiśniewskim” wykonywanej przez Kazika do filmu „Czarny czwartek” jest Zbyszek Godlewski - 18-latek zastrzelony 17 grudnia 1970 przez wojsko, które otworzyło ogień w kierunku zmierzających do pracy mieszkańców Gdyni. Świadkowie tego zdarzenia podnieśli zwłoki i położyli na zdjętych z zawiasów drzwiach. Następnie przemaszerowali ulicami Gdyni z ciałem zamordowanego. To wydarzenie zainspirowało w 1980 roku opozycyjnego działacza Krzysztofa Dowgiałę do napisania piosenki do muzyki Mieczysława Cholewy. Ponieważ nie znał on nazwiska ofiary, zastąpił je Jankiem Wiśniewskim. Utwór szybko stał się popularny w kręgach „Solidarności”.

W 1981 roku „Balladę o Janku Wiśniewskim” wykorzystał w filmie „Człowiek z żelaza” Andrzej Wajda. Piosenkę w aranżacji Michała Korzyńskiego wykonała Krystyna Janda, a wspomogli ją Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski i Zbigniew Łapiński. W 2005 roku Janda ponownie wykonała ten utwór - podczas uroczystego koncertu w Stoczni Gdańskiej celebrującego 25. rocznicę powstania „Solidarności”.

Z prac KK

„Solidarność” popiera pomysł podniesienia płacy minimalnej i powiązania jej z kryteriami ekonomicznymi. Związkowcy są natomiast przeciwni zmianom w systemie ubezpieczeń społecznych. „Solidarność” wystąpi również do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 130 § 21 Kodeksu pracy, dotyczącego obniżenia wymiaru czasu pracy w związku z wprowadzeniem dnia wolnego w Święto Trzech Króli.

Podczas obrad Komisji Krajowej w Katowicach w dniach 25-26 stycznia br. ustalono, że po powstaniu Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej i przygotowaniu przez niego projektu ustawy o podniesieniu płacy minimalnej, związek włączy się w zbieranie podpisów pod projektem, udzieli też Komitetowi pomocy organizacyjnej i eksperckiej. - Podczas wielu spotkań z pracownikami w różnych zakładach w kraju słyszę, że odgórne podniesienie płacy minimalnej jest dla nich jedyną szansą na większe zarobki, bo pracodawcy nie chcą słyszeć o podwyżkach. Solidarność nie może na takie apele pozostać głucha — podkreślał przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda.

Związkowcy przyjęli stanowisko w sprawie sytuacji w kraju. Podkreślono w nim, że działania rządu zmierzające do zmniejszenia skutków kryzysu gospodarczego okazały się wysoce nieskuteczne. „Zamiast mądrych decyzji, które chroniłyby miejsca pracy, minimalizowały bezrobocie oraz osłaniały strategiczne dla gospodarki sektory przemysłowe jedynym ratunkiem stało się sięganie do kieszeni obywateli odkładających w Otwartych Funduszach Emerytalnych” - podkreślono w stanowisku. Członkowie Komisji Krajowej w dokumencie wezwali rząd m.in. do usprawnienia i poprawy dostępności obywateli do usług publicznych, rzeczywistej ochrony najuboższych przed skutkami wzrostu kosztów utrzymania oraz ochrony miejsc pracy.

Komisja Krajowa przyjęła też stanowisko w sprawie zmian w systemie ubezpieczeń społecznych. Rządowe propozycje oceniono negatywnie. Uznano, że mają służyć „doraźnemu zabezpieczeniu potrzeb budżetu państwa, kosztem składek emery-

talnych milionów Polaków, zaniedbując równocześnie działania na rzecz poprawy funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Przedstawione propozycje nie uwzględniają nieuchronnych zmian w strukturze demograficznej, a ich efektem będzie nadmierny wpływ polityczny na system emerytalny”.

Przyjęto również stanowisko w sprawie sytuacji na kolei. Związkowcy wezwali rząd m.in. do opracowania rządowego programu inwestycji taborowych, zwiększenia finansowania PKP Polskie Linie Kolejowe, przejścia przez państwo utrzymania dróg kolejowych oraz pełnego dofinansowania do przewozów pasażerskich w ruchu międzynarodowym i międzywojewódzkim.

„Solidarność” wystąpi do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 130 § 21 Kodeksu pracy. Wątpliwy przepis został wprowadzony przy okazji ustawy przywracającej wolne w Święto Trzech Króli. Przewiduje on, że jeżeli zgodnie z przyjętym rozkładem czasu pracy święto przypada w dniu wolnym od pracy, wynikającym z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy, to nie obniża ono wymiaru czasu pracy. Przepis ten formułuje tym samym wyjątek od zasady wyrażonej w art. 130 § 2 k.p., zgodnie z którą każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu pracy o 8 godzin.

Co to oznacza w praktyce? Jak tłumaczył podczas obrad prawnik „Solidarności” mec. Marcin Zieleński, jeśli święto państwowe lub religijne wypadnie w dniu wolnym od pracy innym niż niedziela, to dla tych pracowników pracujących według ruchomego rozkładu czasu pracy (czyli np. pracowników produkcji) nie spowoduje ono obniżenia ich wymiaru czasu pracy w okresie rozliczeniowym, zgodnie z art. 130 § 21 k.p. - W praktyce oznaczać to będzie, że pracodawcy nie będą zobowiązani do udzielania pracownikom, w danym okresie rozliczeniowym, dni wolnych w zamian za święto przypadające w dzień wolny od pracy w związku z pięciodniowym tygodniem pracy. W efekcie pracownicy ci będą musieli odpracować

święto w innym dniu, np. w sobotę — mówił prawnik. W innej sytuacji będą natomiast pracownicy pracujący niezmiennie od poniedziałku do piątku i mający wolne w sobotę i niedzielę (np. pracownicy biurowi). Skarżony przepis łamie więc konstytucyjną zasadę równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym (art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP).

W uzasadnieniu wniosku do Trybunału Konstytucyjnego podkreślono również, że skarżony przepis wprowadzony został na mocy ustawy przywracającej dzień wolny od pracy w Święto Trzech Króli. Tym samym wypaczono nie tylko szczytną ideę ustanowienia nowego święta, ale podważono w ogóle dotychczasową konstrukcję prawną świąt będących dniami wolnymi od pracy. „Kodeks pracy stwarza pracodawcom dużą swobodę w zakresie kształtowania rozkładów czasu pracy pracowników. Należy się spodziewać, że wielu z nich wyznaczać będzie dni wolne od pracy wynikające z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w dniu świątecznym kierując się wyrażoną w doktrynie zasadą, że „w dniu świątecznym praca nie może być planowana”. Art. 130 § 21 k.p. podważa tym samym dotychczasowy sens zasady przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy, bowiem dopuszcza sytuację, w której skorzystanie przez pracownika z święta będącego dniem ustawowo wolnym od pracy powodować będzie zmniejszenie liczby dni wolnych od pracy wynikających z rozkładu czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy.

Zdaniem autorów wniosku wprowadzeniu tego przepisu nie towarzyszyło zastosowanie przez ustawodawcę gwarancji nienadużywania przez pracodawców prawa do ustalania dni wolnych od pracy w celu zachowania przeciętnie pięciodniowego tygodnia pracy w święto będące dniem ustawowo wolnym od pracy. Narusza to zdaniem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” istotę prawa pracownika do określonych w ustawie dni wolnych od pracy wyrażonego w art. 66 ust. 2 Konstytucji RP.

Komisja Krajowa podjęła uchwałę w sprawie

zmian w składzie reprezentantów Solidarności w Komisji Trójstronnej (KT) ds. Społeczno-Gospodarczych. Nowymi członkami KT zostali: przewodniczący Zarządu Regionu Bydgoskiego Leszek Walczak oraz przewodniczący Sekcji Krajowej Węgla Brunatnego Wojciech Ilnicki. Członkami KT pozostali Janusz Śniadek, Henryk Nakonieczny, Zbigniew Kruszyński i Janusz Łaznowski. W składzie KT zasiada też przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda. Równocześnie Komisja Krajowa odwołała ze składu KT Mariana Króla. Członkami KT nie są też już Maciej Jankowski (złożył rezygnację) i Stefan Kubowicz (z powodu wygaśnięcia mandatu).

Stanowisko KK NSZZ „Solidarność” ws. proponowanych zmian w systemie ubezpieczeń społecznych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” ocenia negatywnie zaproponowane przez rząd Donalda Tuska zmiany w sposobie lokowania składki emerytalnej w systemie ubezpieczeń społecznych. Uważamy bowiem, że mają one służyć doraźnemu zabezpieczeniu potrzeb budżetu państwa, kosztem składek emerytalnych milionów Polaków, zaniedbując równocześnie działania na rzecz poprawy funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych.

Przedstawione propozycje nie uwzględniają nieuchronnych zmian w strukturze demograficznej, a ich efektem będzie nadmierny wpływ polityczny na system emerytalny.

Nasze wątpliwości budzą też mało wiarygodne obietnice utrzymania dziedziczenia środków przekazywanych po zmianach na specjalne indywidualne konto w ZUS-ie. Potęguje je fakt, że warunkuje się to niewliczaniem tych środków do jawnego długu publicznego.

Komisji Krajowej NSZZ Solidarność nie zgadza się na jednokierunkowe zmiany, ograniczone w swym zasięgu do korekty w części lokowania składki przy jednoczesnym pozostawieniu modelu ustalania świadczeń w oparciu o zdefiniowaną składkę. Domagamy się szerokiej i kompleksowej debaty społecznej na

temat funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych, która powinna rozpocząć się od jego oceny, wskazania perspektyw i wypracowania szerokiego poparcia dla ewentualnych zmian.

Stanowisko KK

ws. bieżącej sytuacji w kraju

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża sprzeciw wobec tzw. oszczędnościowych działań rządu, pogłębiających rozwarstwienie społeczne. Walka z kryzysem powinna polegać na inwestowaniu w człowieka, ochronie miejsc pracy, wzmocnieniu inwestycji zmierzających do pełnego wykorzystania funduszy europejskich umożliwiających rozwój infrastruktury (gospodarki). Za pozorne uważamy oszczędności wynikające z źle przygotowanej restrukturyzacji i prywatyzacji usług publicznych. Skutkiem tego jest coraz większa ilość zadań, za którymi nie idą środki finansowe, przenoszonych na samorządy.

Chaos i kryzys na kolei, coraz trudniejszy dostęp do usług medycznych, ograniczanie dostępności do usług pocztowych, coraz wyższe koszty utrzymania spowodowane podwyżkami VAT oraz wzrostem cen energii elektrycznej i ciepła – to fakty rzutujące na codzienne życie milionów Polaków. Działania Rządu RP zmierzające do zmniejszenia skutków kryzysu gospodarczego okazały się wysoce nieskuteczne. Zamiast mądrych decyzji, które chroniłyby miejsca pracy, minimalizowały bezrobocie oraz osłaniały strategiczne dla gospodarki sektory przemysłowe jedynym ratunkiem stało się sięganie do kieszeni obywateli odkładających w Otwartych Funduszach Emerytalnych.

W związku z tym, stanowczo domagamy się pilnego podjęcia działań zmierzających do:

- usprawnienia i poprawy dostępności obywateli do usług publicznych,
- rzeczywistej ochrony najuboższych przed skutkami wzrostu kosztów utrzymania,
- ochrony miejsc pracy także poprzez świadomą politykę przemysłową państwa,
- stabilizacji systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych.

Prośba o pomoc!

Koleżanki i Koledzy!

Dnia 21 listopada 2010 r. w pożarze stracił cały dobytek, tj. dom mieszkalny, stodołę, stajnię oraz inne budynki gospodarcze nasz kolega Jan Buczek - przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” MKZ w Nowym Targu. Straty materialne szacowane są na około 150 tysięcy złotych. Apeluję o pomoc dla naszego kolegi - tel. 501 689-791.

Kierownik Oddziału Nr 6
ZRM NSZZ „Solidarność”
Jan Sułkowski

Apel o pomoc!

Szanowni Państwo!

Jesteśmy rodzicami córki Barbary, która jest dzieckiem specjalnej troski, bowiem od urodzenia cierpi na mózgową porażenie dziecięce i niedowład lewego spłotu barkowego.

Basia, mimo problemu, który ją dotknął, ma szansę na godne i samodzielne życie w społeczeństwie. Postępy w rehabilitacji pozwalają nam na spoglądanie w przyszłość z nadzieją i optymizmem, ale jesteśmy też świadomi, że przed nami i córką jest jeszcze daleka droga, dużo pracy i wyrzeczeń. Konieczne są systematyczne zajęcia obejmujące nauczanie ogólne, zajęcia logopedyczne i psychologiczne, oraz ćwiczenia rehabilitacyjno-usprawniające. Niezbędne są wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne.

Ze względu na konieczność zapewnienia stałej opieki nad dzieckiem pracować może tylko jedno z rodziców. Dlatego też zwracamy się do Państwa, jako Ludzi Dobrej Woli abyście pomogli nam w leczeniu i rehabilitacji córki. Jeżeli możecie Państwo pomóc Basi to wpłaty prosimy dokonać na konto:

Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,
ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa,
41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

z dopiskiem: darowizna na leczenie, naukę i rehabilitację
Barbary Biedugnis.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ma status Organizacji Pożytku Publicznego i jest zarejestrowana w KRS pod numerem 0000037904 i możecie Państwo przekazać 1% swego podatku dochodowego na rzecz Basi.

Każdy przejaw zrozumienia i życzliwości jest dla nas pomocą i nadzieją w zmaganiu się z problemem, który dotknął nasze dziecko.

Dziękujemy.
Z poważaniem
Alina i Krzysztof Biedugnis

SOLIDARNOŚĆ TO WCIAŻ WYZWANIE!

Styczniowe zjazdy internowanych i więzionych w stanie wojennym wpisały się już w kalendarz Małopolskiej „Solidarności”. Także tym razem do Nowego Wiśnicza zjechało się ok. 200 członków i sympatyków związku, wśród których olbrzymią grupę stanowiły osoby internowane w grudniu 1981 r. w wiśnickim więzieniu. Nie zabrakło osób szczególnie zasłużonych dla związku — takich jak Andrzej Szkaradek, Ryszard Majdzik czy Karol Krasnodębski. Byli obecni również rodzice zabitego w stanie wojennym Bogdana Włosika — Irena i Julian.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Nowym Wiśniczu koncelebrowanej pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej księdza biskupa Wiktora Skworca, przez księdza proboszcza Krzysztofa Wąchałę, księdza dziekana Zbigniewa Krasa, Diecezjalnego Duszpasterza Ludzi Pracy ks. Józefa Dobosza i o. Niwarda Karsznię oraz księży

z sąsiednich parafii. Ksiądz proboszcz, witając przybyłych podkreślał, że Kościół zawsze był z „Solidarnością”, wspierając ją moralnie oraz dzięki zaangażowaniu wielu duchownych, takich jak ks. biskup Skworc.

Ksiądz biskup w wygłoszonym podczas mszy św. kazaniu przypominał o wielkiej wartości, jaką dla Polski była „Solidarność”, która podjęła walkę o wolną Polskę. „Wy uosabiacie najważniejsze wartości, ale te wartości muszą zostać wcielone w życie, bo tylko wtedy przerodzą się w cnoty. Marzyliście o wolnej i sprawiedliwej Polsce, walczyliście o prawdę i suwerenność. Dziś próbuje się to jednak marginalizować i zapominać o celach tej walki. A przecież „Solidarność” to podstawowa zasada życia społecznego, to właśnie porozumienie jednostek. Trzeba wracać do Sierpnia 1980 r., by ocalić go od zapomnienia, by przekazać prawdę o ludziach i o ich odwadze w działaniu.

„Solidarności” nie można upaństwa-

Wspomnienia, miłe spotkanie po latach, ale także refleksje nad obecną Polską towarzyszyły uczestnikom zjazdu osób internowanych i więzionych w stanie wojennym, który w dniu 22 stycznia 2011 r. odbył się w Nowym Wiśniczu.



wiać, nie można zamykać w murach, uczynić z niej pomnik. „Solidarność” musi pozostawać wyzwaniem do podejmowania ciągle walki o ideały, bo niestety współczesny świat coraz bardziej o nich zapomina.” — apelował Biskup Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej.

Po mszy św. uczestnicy nabożeństwa w towarzystwie pocztów sztandarowych oraz młodzieży z pochodniami przeszli pod Pomnik na Wzgórzu Zamkowym, gdzie modlono się za ofiary stanu wojennego oraz wszystkich którzy na przestrzeni wieków oddali życie za walkę o wolność Polski. W imieniu internowanych głos zabrał Andrzej Szkaradek, legenda małopolskiej „Solidarności”: „Spotykamy się tutaj po wielu latach od wydarzeń z grudnia 1981 r. z poczuciem, że udało nam się Polskę zmienić. Wciąż wiele spraw nas w Polsce boli i o tym też musimy głośno mówić — także w tym miejscu — że dziś w naszym kraju ludzie uczciwi, ci którzy najlepsze lata swego życia poświęcili na walkę o niepodległość, żyją często w ubóstwie, mając bardzo niskie emerytury, borykając się z problemem bezrobocia, a ci, którzy kiedyś byli ich katami i oprawcami dziś mają zapewnione godne



warunki życia i często śmieją się nam w oczy. Mimo to, nikt z nas nie żałuje i wiem, że gdyby dziś trzeba było jeszcze raz wybrać, to wszyscy postąpilibyśmy tak samo.” Uczestnicy uroczystości złożyli kwiaty pod pomnikiem „Tęcza Wolności”.

Ostatnia część spotkania miała miejsce na odrestaurowanym Zamku w Nowym Wiśniczu. Tam w imieniu organizatorów powitał wszystkich burmistrz Nowego Wiśnicza — Stanisław Gaworczyk, który podkreślał, że przypomnienie o tej trudnej także dla wiśniczian historii stanu wojennego to ważny element w kształtowaniu postaw patriotycznych, a możliwość goszczenia tak wielu zasłużonych dla kraju ludzi, to dla całego miasta wielki zaszczyt i honor.

O tym, że byli internowani i więźniowie polityczni wciąż chcą zmieniać Polskę świadczył przyjęty przez aklamację list otwarty w obronie wolności mediów. Zebraniu zwracają w nim uwagę, że Polska staje się krajem, w którym na powrót zaczyna pojawiać się cenzura, przejawiająca się przede wszystkim w ograniczaniu wolności i sekowaniu dziennikarzy patrzących krytycznie na poczynania obecnej ekipy rządzącej. W liście wymieniono przypadki łamania prawa, poprzez zwalnianie dziennikarzy, likwidowanie ich programów czy karanie za publikowanie nieprzychylnych rządowi Donalda Tuska materiałów.

Z inicjatywy Teofila Wojciechowskiego przyjęto również rezolucję wzywającą do umiędzynarodowienia badania przyczyn katastrofy smoleńskiej.

Elementem powrotu do historii był wykład Grzegorza Surdego z krakowskiego IPN, który przedstawił refleksje związane ze stanem wojennym w Małopolsce. Następnie wszyscy uczestnicy mieli okazję do spotkania w kuluarach, gdzie rozmawiano o tym, co łączyło i łączy wszystkich, którzy przez trzydzieści lat tworzyli „Solidarność”.

Spotkania Internowanych i Więzionych w Stanie Wojennym w Małopolsce są organizowane przez Małopolską „Solidarność” we współpracy z władzami Nowego Wiśnicza i Muzeum Ziemi Wiśnickiej od 2008 r.

List otwarty w obronie wolności słowa do:

Prezydent RP Bronisław Komorowski
Marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna
Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz
Przewodniczący KRRiT Jan Dworak

My, internowani, więźniowie polityczni i represjonowani w latach PRL zgromadzeni na uroczystości poświęconej ofiarom stanu wojennego w dniu 22 stycznia 2011 r. w Nowym Wiśniczu zwracamy się do Szanownych Panów, aby wyrazić swoje najgłębsze oburzenie spowodowane narastającą cenzurą, różnego rodzaju represjami, a w końcu rugowaniem z mediów publicznych niezależnych, uczciwych i cenionych dziennikarzy. Jedyń ich tak zwaną winą było to, że odważali się krytycznie oceniać, albo nie popierać rządu Donalda Tuska. Zauważamy również, że z powodów politycznych są wywierane nacisku i kierowane groźby w stosunku do środowisk uniwersyteckich, historyków i względem IPN.

Wierzmy, że Państwo, podobnie jak my nie mogą już dłużej przyglądać się spokojnie, jak niszczy się rękami ludzi przez Was mianowanych media publiczne i wyrzuca się na bruk niezależnych dziennikarzy, którzy mają odwagę mówić prawdę, choćby nawet tę, która jest niewygodna dla rządzących. Tak niszczone prawdę z różnym natężeniem przez cały okres PRL-u. My pamiętamy dobrze, jak to robiono w stanie wojennym.

Żeby nie być głośliwym podajemy teraz częściową listę wyrzuconych z pracy dziennikarzy z powodów politycznych. Pierwsi zwolnieni to Tomasz Sakiewicz za program „Pod prasą” i Anita Gargas za emisję filmu o zdrajcy, agencie sowieckim przez 45 lat, zbrodniarzu komunistycznym Wojciechu Jaruzelskim, zaproszonym przez Pana Prezydenta prawdopodobnie przez niedopatrzenie na posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. Anita Gargas została również ukarana za program „Misja Specjalna”, bo pokazała, jak Rosjanie na następny dzień po katastrofie smoleńskiej niszczyli pilami, łomem, spychaczem, itp. narzędziami wrak samolotu. Potem zlikwidowano program Bronisława Wildsteina i „AntySalon” Rafała Ziemkiewicza. Zlikwidowano też „Wojnę Światów” Tomasza Terlikowskiego, „Boso przez świat” Wojciecha Cejrowskiego, a wkrótce idzie pod nóż program Jana Pospieszalskiego „Warto rozmawiać”. Wyrzucono równocześnie plejadę utalentowanych i uczciwych dziennikarzy, a to: Joanna Lichočka, Jacek Karnowski, Katarzyna Hejke, Grzegorz Braun, Robert Kaczmarek, itd.

Panie Przewodniczący Dworak, stoi Pan na straży wolności słowa w radiu i telewizji. Do zadań Rady, którą Pan kieruje należy też zapewnienie otwartego i pluralistycznego charakteru radiofonii i telewizji. Apelujemy do Pana o faktyczną realizację tych zadań.

W czasach PRL pisano na murach „Telewizja kłamie”, dzisiaj znowu zaczynają się pojawiać te napisy, bo telewizja przedstawia tylko jeden punkt widzenia, ten obozu rządzącego. Uważamy, że mamy prawo do pluralizmu w mediach, do otwartej krytyki, do wolności słowa, która jest zagwarantowana Konstytucją, a wreszcie mamy prawo do prawdy.

W PRL walczyliśmy nie tylko o niepodległą Polskę, ale również o kraj wolny od cenzury i kłamstwa, i dlatego nie możemy pozostawać bierni wobec opisywanych wydarzeń. Dlatego oczekujemy, że Szanowni Adresaci naszego Apelu wezwą do siebie ludzi odpowiedzialnych za stosowanie cenzury i innych represji i uświadomią im, że takie praktyki są niedopuszczalne w demokratycznym państwie, a takim przecież jest III RP. W efekcie tych rozmów represje ustaną, a dziennikarze wrócą do pracy i do swoich programów. Mamy nadzieję, że nasze uwagi spotkają się ze zrozumieniem, bo przecież dobro Polski, dobro całego społeczeństwa leży nam na sercu.

Oczekujemy udzielenia pisemnej odpowiedzi, bo sprawa jest naprawdę ważna, a na szacunek zasłużyliśmy naszą postawą w okresie PRL kiedy płaciliśmy więzieniem za wierność ideałom. Naszym przedstawicielem zostaje prezes Związku Konfederatów Polski Niepodległej 1979-89 Krzysztof Bzdyl – adres Aleja Pokoju 6/26, 31-548 Kraków, i na jego ręce prosimy przesłać odpowiedź.



PIELGRZYMKI

na uroczystość Beatyfikacji Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II

WŁOCHY 5 dni, 28.04 – 02.05.2011

Rzym, Watykan

Cena: od 1.050 zł od osoby

Dopłata do pokoju 1-os.: 150 zł.

Cena obejmuje: 2 noclegi w bungalowach (pokoje 2, 3, 4-osobowe z łazienkami) w okolicy Rzymu, 2 śniadania, 2 obiadowe, autokar komfortowy z klimatyzacją, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL, NNW i bagażu.

WŁOCHY 6 dni, 28.04 – 03.05.2011

Asyż, Rzym, Watykan, Monte Casino, Padwa

cena: 1340 zł od osoby

Dopłata do pokoju 1-os.: 230 zł.

Cena obejmuje: 4 noclegi w hotelach ** lub *** (pokoje 2- lub 3-osobowe z łazienkami), 4 śniadania, 4 obiadowe, autokar komfortowy z klimatyzacją, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL, NNW i bagażu.

WŁOCHY 8 dni, 26.04 – 03.05.2011

Wenecja, Piza, Siena, Rzym, Watykan, Monte Cassino, Asyż

Cena: od 1.640 zł od osoby

Dopłata do pokoju 1-os.: 400 zł

Cena obejmuje: 5 noclegów w hotelach ** lub *** (pokoje 2- lub 3-osobowe z łazienkami), 5 śniadań, 5 obiadowe, autokar komfortowy z klimatyzacją, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL, NNW.

WŁOCHY 8 dni, 26.04 – 03.05.2011

Wenecja, Piza, Siena, Rzym, Monte Cassino, Watykan, Asyż

Cena: od 1.460 zł od osoby

Dopłata do pokoju 1-os.: 400 zł

Cena obejmuje: 5 noclegów (pokoje 2- lub 3-osobowe z łazienkami): 2 noclegi w hotelu*** w okolicy Florencji i 3 w bungalowach w okolicy Rzymu, 5 śniadań, 5 obiadowe, autokar komfortowy z klimatyzacją, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL, NNW i bagażu.

WŁOCHY 6 dni, 29.04 – 04.05.2011

Piza, Rzym, Watykan, Padwa

Cena: 1340 zł od osoby

Dopłata do pokoju 1-os.: 230 zł.

Cena obejmuje: 4 noclegi: w tym dwa w hotelach *** (pokoje 2- lub 3-osobowe z łazienkami) oraz dwa w domu pielgrzyma (pokoje 2, 3, 4-osobowe z łazienkami), 4 śniadania, 4 obiadowe, autokar komfortowy z klimatyzacją, opiekę pilota-przewodnika, ubezpieczenie KL, NNW i bagażu.

Wszystkie programy przewidują udział we mszy świętej beatyfikacyjnej Jana Pawła II oraz modlitwie Anioł Pański.



Organizator pielgrzymki:

Biurow Podróży SOLTUR sp. z o.o.
31-011 Kraków pl. Szczepański 5,
tel. (012) 429-10-99, 426-19-20, fax. (012) 421-42-81,
e-mail: wieslaw.uznanski@soltur.pl, www.soltur.pl